

Nieznani, Wis

Tam, gdzie Wisła płynie, zawsze był Twój dom,
Ma w sobie dziwną siłę, co każe Ci być z nią,
Od tylu długich lat ta rzeka to Twój świat,
Po prostu żadnych szans.

Och, jak trudno oprzeć się jest Damie tej,
Gdy raz Cię usidliła, już zawsze będziesz jej,
Choć nie raz miałeś dość i przekląłeś ją,
Po prostu taki los.

Ref.: I gdy wyruszysz znów w górę, czy też w dół,
Jak syrena kusi Cię, żadnych zbędnych słów.
Wpadłeś Bracie znów, oddasz jej każdy nowy dzień,
Hej, oddasz jej każdy nowy dzień.

Tam, gdzie Wisła płynie, tam i kobiet moc,
Oddałeś im już tyle, lecz kto by liczył to,
Od tylu długich lat, ta rzeka to Twój dom,
Po prostu żadnych szans.

Och, jak trudno oprzeć się jest Damie tej,
Choć ma kaprysów tyle i ciągle zwodzi Cię,
Ty powstrzymujesz złość i jeszcze wierzysz w nią,
Po prostu taki los.

Ref.: I gdy wyruszysz znów w górę, czy też w dół,
Jak syrena kusi Cię, żadnych zbędnych słów.
Wpadłeś Bracie znów, oddasz jej każdy nowy dzień,
Hej, oddasz jej każdy nowy dzień.

Tam, gdzie Wisła płynie, wino jest i śpiew,
Choć marzysz o dziewczynie, to już zazdrości cień,
Po falach prędko gna, to miłość aż do dna,
Po prostu żadnych szans.